

ROK XXXII



WSPÓLNOTA WIARY

Hamburg 2009
Nr 3 / 380

Pismo religijno-społeczne Polskiej Misji Katolickiej

LATO 2009



Wakacje, czas wypoczynku i czas refleksji

Okres letni to czas wakacji i urlopów, czas wypoczynku. Okres, na który wszyscy z utęsknieniem czekają. Dla uczniów radość, że nie muszą już chodzić do szkoły, dla studentów, że semestr na uczelni wreszcie dobiegł końca, dla pracowników, chwilowy rozbrat z pracą zawodową a dla pozostałych, pora roku, gdy słońce wschodzi wcześniej a zachodzi później, gdy dni są dłuższe i cieplejsze.

Wakacje to zazwyczaj czas wyjazdów, czas odwiedzenia rodziny, najbliższych lub znajomych, których się długo nie widziało. To także czas podróży, gdy wyjeżdżamy żeby zobaczyć „kawałek świata”, poznać innych ludzi, ich kulturę i obyczaje.

Jest to czas, w którym nie tylko staramy się wypoczywać fizycznie i psychicznie, ale także czas zastanowienia się, przystąpienia i refleksji.

Refleksji nad spotkaniem z drugim człowiekiem – moim bliźnim, zarówno tym najbliższym, znajomym lub przypadkowo spotkanym.

Refleksji nad pięknem natury i otaczającej nas przyrody, jej bogactwem, barwą, różnorodnością i kolorytem. Nad pięknem tego świata dla nas stworzonego, ale przez wielu bardzo zaniedbanego i wręcz zapomnianego.

Refleksji nad obecnością Pana Boga w moim życiu i w świecie. Jego miłości do mnie i otaczających mnie ludzi. Jego prowadzenia i opieki.

W naszym podróżowaniu, zwiedzaniu, odwiedzaniu i poznawaniu niech to, co jest stworzone ręką Boga i ludzi, zawsze nam przypomina, że czas wypoczynku jest nam dany i zadany. Jest on darem, z którym powinniśmy się dobrze obejść. W różnym wieku obchodzimy się z nim różnie, w zależności od potrzeb i zainteresowań, ale jedno jest pewne – nie może to być czas bez Pana Boga.

Jest on nam także zadany, żeby nie tylko być, ale również zreflektować czas, który minął, czy to od ostatnich wakacji, czy pewien okres mojego życia, mojej przebytej drogi. Spojrzeć w tył, za siebie i się zastanowić.

Niech czas wakacji, który jest czasem wypoczynku i refleksji, pomoże nam jeszcze bardziej stać się ludźmi dziękczynienia za to wszystko, co otrzymaliśmy. Niech jeszcze bardziej pozwoli nam zbliżyć się do Boga i chwalić Go za to, co stworzył, a w drugim człowieku poznać Jego oblicze.

Niech ten czas pozwoli nam wszystkim zobaczyć, jak piękny jest świat widziany oczami wiary i otwartego serca. Jak wielki i piękny jest to dar dla nas. Wykorzystajmy go dobrze z pożytkiem dla duszy i ciała.

Niech ten czas nigdy nie będzie czasem straconym, którego później musielibyśmy żałować, ale niech będzie czasem radości i zadowolenia.

Św. Jan Maria Vianney

Jest jedną z barwniejszych postaci w dziejach Kościoła. Powszechnie znany jako Proboszcz z Ars – należał do III zakonu św. Franciszka z Asyżu, jest patronem proboszczów.

Jan Maria Vianney urodził się 8 maja 1786 r. w ubogiej rodzinie wiejskiej niedaleko Lyonu, we Francji. W roku 1799, w czasie trwania krwawej rewolucji francuskiej i prześladowania Kościoła, potajemnie przystąpił do I Komunii św. Nauczył się czytać i pisać dopiero mając 17 lat, ponieważ władze rewolucyjne zlikwidowały szkoły prowadzone przez parafie.

Po roku nauki w niższym seminarium duchownym, w 1813 r. wstąpił do seminarium wyższego w Lyonie. Z powodu dużych trudności w nauce przełożeni radzili mu, aby opuścił seminarium. Jednak Jan miał obrońcę – wstawił się za nim jego proboszcz z Ecully, który uczył go łaciny. Dzięki jego interwencji Jan ukończył studia filozoficzno-teologiczne i w roku 1815 udzielono mu święceń kapłańskich.

Pierwsze trzy lata ks. Jan spędził jako wikariusz w Ecully. W 1818 r. został skierowany do Ars, gdzie mieszkał przez 41 lat, aż do śmierci. Prowadził bardzo surowy tryb życia.

Jan zasłynął jako duszpasterz i kaznodzieja, miał świetny kontakt z wiernymi, nauczał ich bardzo prostym i zrozumiałym językiem. Inną niezwykłą

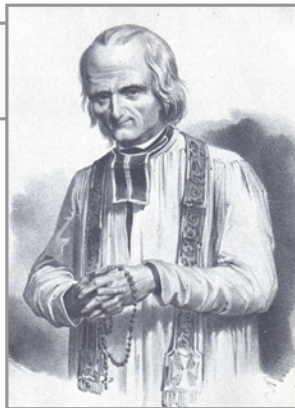
jego cechą było

udzielanie spowiedzi. Jak podają biografowie, Proboszcz z Ars spowiadał niekiedy nawet szesnaście godzin bez przerwy. Według szacunkowych obliczeń, w ciągu całej posługi kapłańskiej wypowiadał około miliona osób.

Nikomui nieznana wioska Ars, leżąca na południu Francji, stała się w niedługim czasie bardzo znaną miejscowością. Przyjeżdżały do niej, nawet z odległych zakątków Francji, tysiące wiernych wiedzionych sławą i charyzmatami miejscowego proboszcza.

Ks. Jan nie uskarżał się nigdy na choroby i nadmiar pracy. Jednak surowy tryb życia osłabił jego organizm. Do cierpienia fizycznych dołączyły także duchowe: lęk o zbawienie, obawa przed odpowiedzialnością za powierzonych wiernych.

Zmarł 4 sierpnia 1859 r. wyczerpany trudami życia. Papież św. Pius X beatyfikował go w 1905 r. a do chwały świętych wyniósł go papież Pius XI w roku 1925. Ten sam papież w 1929 r. ogłosił go patronem proboszczów.



Rok Kapłański. Ale po co?

Uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa jest obchodzona od 1995 roku jako Światowy Dzień Modlitw o Uświęcenie Kapłanów. Właśnie w tym roku, w uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa, rozpoczęły się obchody Roku Kapłańskiego. Ogłosił go papież Benedykt XVI zachęcając tym samym duchownych do pogłębienia tożsamości kapłańskiej, a wiernych – do większej modlitwy za kapłanów. Rok Kapłański związany jest ze 150 rocznicą śmierci św. Jana Marii Vianeya, który zostanie odąd patronem wszystkich kapłanów; dotąd był tylko patronem proboszczów. W ten sposób Papież chce nie tylko upamiętnić Świętego Proboszcza z Ars, który zmarł 150 lat temu, ale również zrobić coś dla księży. Rok Kapłański zakończy się w sobotę, 19 czerwca przyszłego roku. Podczas tego roku jubileuszowego Benedykt XVI nie tylko ogłosi św. Jana Marię Vianeya patronem wszystkich kapłanów świata, ale zostanie też opublikowane dyrektorium dla spowiedników i kierowników duchowych, ponadto opublikowany zostanie zbiór wypowiedzi Ojca Świętego dotyczących życia i misji kapłanów w czasach współczesnych. Ojciec Święty pragnie przypomnieć wszystkim kapłanom o ich powołaniu, obowiązkach i moralnym zaangażowaniu.

Wielu ludzi na świecie może pomyśleć, że to niezły pomysł. O księżach często piszą negatywne nagłówki



w prasie. Takie informacje dobrze się sprzedają. Ksiądz, który po prostu dobrze pełni swoją posługę, nie jest interesujący dla mediów. W mediach pracują ludzie, którzy mają podwójny interes w negatywnych *newsach* dotyczących księży: sprzedają przez to więcej gazet i mogą niszczyć wizerunek Kościoła.

Co by było, gdybyśmy nie mieli kapłanów i sióstr zakonnych – możemy zobaczyć na przykładzie Związku Radzieckiego, gdzie duchowni zostali wyniszczeni, gdzie zburzono albo przeznaczono na inne cele kościoły i kaplice. To była ta wielka propozycja „oświeconego” Kraju Rad, który *de facto* stał się jednym wielkim obozem koncentracyjnym. Zresztą wszędzie tam, gdzie odsunięto Boga, powstawały obozy zagłady i przeróżnej katorgi, a człowiek upodabniał się do zwierzęcia, skoncentrowanego tylko na tym, co dotyczy walki o byt. Życie bez Boga to tragedia XX wieku, określonego jako zły wiek, a naznaczonego

prześladowaniami duchownych i chrześcijan. Likwidowano seminaria i klasztory, nie pozwolono budować świątyń, niszczone wszystkie inne struktury życia kościelnego.

Gdy mówimy o powołaniu kapłańskim czy zakonnym, musimy mieć na uwadze owe sprawy wyższe. Ludzie obdarzeni łaską takiego powołania szerzej otwierają swoje serca na nadprzyrodzoność, z perspektywy której patrzą na świat. Przeżywają swoje powołanie jako wielki dar Boga, który obdarzył ich szczególnym wyróżnieniem, i uczynił to po coś – mają dokładną tego świadomość. Może nie zawsze rozumiemy ludzi powołanych, którzy potrafią na klęczkach spędzać wiele godzin przed Najświętszym Sakramentem i dla Ewangelii chcą uczynić wszystko, którzy dla Chrystusa oddadzą całe swoje życie. Widzimy, jak wielu młodych ludzi podejmuje decyzję pójścia za Chrystusem, wstąpienia w progi seminaryjne. Mimo, że mogliby ułożyć sobie życie w inny sposób, może bardziej typowy, w rodzinie – to jednak wybierają Chrystusa i Jego ołtarz, Najświętszą Maryję Pannę jako Jego i swoją Matkę i najpiękniejszą Niewiastę.

Trzeba nam zatem bardziej zdecydowanie, szczególnie teraz w Roku Kapłańskim, zabiegać o powołania kapłańskie i zakonne. Przede wszystkim należy wzmocnić naszą modlitwę o tę Bożą łaskę, bo każde powołanie jest z nią mocno związane. Jan Paweł II bardzo troszczył się o sprawę powołań, modlił się o powołania, a podczas wizyt

apostolskich zawsze pytał biskupów o stan powołań kapłańskich w diecezji. I trzeba przyznać, że ta troska okazała się skuteczna, bo za jego pontyfikatu liczba powołań kapłańskich w Kościele znacznie wzrosła. Dobrze, że i dla Benedykta XVI jest to bardzo ważna sprawa.

Niestety zdarzają się ludzie, którzy nie rozumieją kapłańskiego powołania i zadań jakie z tego faktu wypływają. Świeccy chcą mieć coraz więcej „władzy” w Kościele – jak księży. Ten trend pochodzi z zachodniej Europy. Jest to zły trend. Na Zachodzie Kościoły są puste. Ludzie odchodzą z Kościoła. Być może winne temu jest pewne nieporozumienie. Pozycja w Kościele nie jest kwestią władzy, ale duchowego autorytetu. Nie wystarczy się zatem „dorwać do władzy w Kościele”, ale trzeba służyć przede wszystkim swoją pobożnością i modlitwą.

Rok Kapłański nie jest ogłaszany, by czemuś zaradzić, ale by przypomnieć to, o czym wszyscy wiemy, ale czego nie cenimy. A po co obchodzimy Dzień Matki? Czyż nie powinno się jej okazywać miłości i szacunku cały rok? Świątujmy zatem Rok Kapłański. Uświadomi on nam jeszcze bardziej rolę kapłana we wspólnocie. Ona powinna wszystkich zapraszać, by modlić się za księży, mądrze troszczyć się o nich i wspierać ich w ich zadaniach.

ks. Damian Lewiński

Trudne pytania

ZOSTAĆ ŚWIĘTYM



Czy żeby zostać świętym, trzeba mieć wrzody i umrzeć pod mostem?

Ależ skąd. W świętości zupełnie nie o to chodzi. Życie chrześcijanina to nie gra na konsolę Xbox, w której zdobywa się punkty i urywa głowy kolejnym szatańskim przeciwnikom. To historia miłości – takiej miłości, w której trzeba się poświęcić, ale dostaje się zawsze znacznie więcej, niżby mogło się wymarzyć. Przecież ci wszyscy poważni panowie oraz panie spoglądające na nas z przyciemniałych obrazów byli po prostu zakochani, zakochani w Bogu po uszy. Ich serce było na pewno o krok od eksplozji, jak mówią Anglicy: w brzuchu czuli motyle. Ludzie bardzo chętnie omijają dziś Boga, przekonani, że jeśli powiedzą Mu „tak”, skończą jak św. Aleksy – chorzy obdarci i pod mostem, bo „kogo Bóg miłuje, tego Bóg doświadcza”. Pewnie, że jakoś doświadcza. A miłość do kobiety, do dziecka, do bliskich? Każda miłość doświadcza.

Kochać – znaczy wystawiać się na zranienia. Wystarczy kochać cokolwiek, czy kogokolwiek a serce z całą pewnością narażone będzie na udrękę i niewykluczone, że zostanie nawet złamane. Jeżeli człowiek serce pragnie zachować w stanie nienaruszonym, to nigdy nim nikogo nie może obdarzyć, nawet zwierzęcia. Wystarczy otoczyć je umiłowanymi przedmiotami i drobnymi

przyzwyczajeniami; unikać wszelkich powikłań, zamknąć je szczelnie w trumnie swojego samolubstwa. Z tym, że w tej trumnie – zabezpieczone, nieruchome i pozbawione dostępu powietrza – i tak będzie się zmieniało. Istnieje tylko możliwość wyboru pomiędzy tragizmem – lub przynajmniej ryzykiem jakiejś tragedii – a potępieniem. Poza niebem jedynym miejscem, gdzie można czuć się całkiem zabezpieczonym przed wszystkimi niebezpieczeństwami i utrapieniami, jakie niesie ze sobą miłość – jest piekło.

Miłość to nie jest cięłe zauroczenie, trzeba wielkiej odwagi, żeby dać komuś prawo do swojego życia. Jednak jakimś dziwnym trafem, myśląc o miłości, demonizujemy zwykle rozmiar naszej ofiary. Niepokoimy się tylko tym, że się boimy coś stracić; lek zawsze ma zaś to do siebie, że puchnie. I wypiera z naszych głów myśl o tym, ile możemy zyskać. A możemy zyskać Boga. Czyli wszystko.

Święci to ludzie, którzy podjęli takie ryzyko. Zachowali się jak wdowa z Ewangelii, która robi najgłupszą, po ludzku patrząc, rzecz na świecie – oddaje głodnym swoje ostatnie pieniądze i teraz to ona będzie głodna. Ale w miejsce bułek zyskuje coś więcej – coś, czego za pieniądze nigdy nie byłaby w

stanie kupić. Ta wdowa to symbol, podobnie jak symbolami są wielcy święci Kościoła, męczennicy, zakonnicy, mistycy. Naprawdę są jednak tysiące świętych, tych kanonizowanych i nie, którzy nie umierali pokryci wrzodami.

Żeby dotrzeć do sedna myślenia o świętości, warto więc włożyć między bajki różne średniowieczne opowieści. Skąd się wzięły? Ano stąd, że tysiąc lat temu nie znano jeszcze komedii romantycznych i transmisji meczów, a tłuszcza zgromadzona o szarej godzinie w lokalnej oberży plotła więc sobie bajki o świętych, którzy przez całe życie walczyli z szatanem tak sprytnie jak później kapitan Kloss ze sturmbannführerem Brunnerem. Szatan czyhał na nich a to w postaci stada rozbu-chanych dziewic, a to przebrany za zbójcę, a to za żyda czy muzułmanina. Karmieni takimi opowieściami współ-cześni ludzie wychodzą z założenia, że skoro im stado dziewic czy zbójca się nie przytrafili, znaczy to, że w zasadzie nic więcej nie trzeba robić. I to właśnie za grzech usypiania ludzkich sumień hagiografowie będą się smażyć w czyścću. Za to, że każą ludziom czekać na szatana z wałkiem przy drzwiach, podczas gdy on w najlepsze od dawna buszuje w ich pokoju.

Bo heroizmu wiary nie dowodzi się dziś na szafotach, ale po prostu odmawiając na przykład przyjęcia łą-pówki czy przestrzegając szóstego przykazania. Dla tych wyczekujących przez całe życie na odzianego w zbroję faceta z mieczem, który uczyni z nich męczenników czeka kiepska wiado-

mość – on nie przyjdzie. Czytając żywoty świętych, trzeba pamiętać, że są one zwykle „podkręcane”, dokładnie tak samo jak wyolbrzymia się teksty we współczesnych brukowcach, mechanizm pobudzania ludzkich emocji nie zmienił się bowiem przez wieki.

Święty staje się dla hagiografa ciekawy, jeśli umrze w wyszukanych okolicznościach, jak święty Eutropiusz, który zginął z siekierą wbitą w głowę, albo gdy zrobi wielkie cuda. Dlaczego chrześcijanie nie wiedzą prawie nic o świętych mężach i żonach, politykach, takich jak czekający już na proces be-atyfikacyjny Robert Schuman, czy uczonych, jak profesor Stefan Swie-żawski, o którego świętości już zaczyna się mówić? W kolejce do świętości czekają dziesiątki „zwyczajnych nie-zwyczajnych”. Jeśli po śmierci będą mogli sprawić, że człowiek porażony prądem z kosiarki ożyje, bo taki był cud kanonizacyjny św. Urszuli Le-dóchowskiej – to dobrze, ale oni uczą nas przede wszystkim czegoś zupełnie innego. Tego, że cudem może być zwykle ludzkie życie.

To szalenie niewygodna konstatacja, sugeruje bowiem, że świętość jest w zasięgu każdej ręki. Świętość to propozycja dla wszystkich i choć tylko niektórzy z nas trafią na obrazki, to jednak wszyscy w niebie zostaną z niej rozliczeni.

opr. ks. Damian Lewiński

Więcej: Sz. Hołownia, Tabletki z krzyżykiem. Pierwsza pomoc w lękach związanych z Bogiem, końcem świata, czyścćem i duchami, Kraków 2007.

Wielka Nowenna Fatimska 2009 - 2017



W 2017 r. przypada setna rocznica objawień fatimskich. Dlatego proponujemy przygotować się do tego wydarzenia przez wielką, trwającą dziewięć lat Nowennę, która rozpoczęła się 13 maja 2009 r., a zakończy się 13 maja 2017 r. To będzie doniosłe wydarzenie, które – jak wierzymy – stanie się czasem wylania szczególnych łask. Wszyscy jesteśmy zaproszeni do współpracy z niebem w wypełnianiu się wielkich obietnic przekazanych przez Matkę Bożą.

Wypełniona modlitwa, refleksja i katecheza może dla wielu ludzi stać się pomocą w odnalezieniu drogi, która prowadzi ku „nowemu, lepszemu światu” (Jan Paweł II): ku osobistemu nawróceniu i nadejściu godziny tryumfu Niepokalanego Serca Maryi. Będzie to czas zgłębiania prawdy o naszej Matce, by w ten sposób spełnić życzenie Zbawiciela, który powiedział, iż chce, aby Maryja była „bardziej znana i miłowana”.

Wielka Nowenna Fatimska to zaproszenie dla ludzi oddanych bez reszty Matce Najświętszej, świadomych, że żyjemy w dniach, w których wypełniają się wielkie zapowiedzi Fatimy, mówiące o tryumfie Niepokalanego Serca. Chcemy razem przywoływać nadejście kontemplowanej przez Jana Pawła II

„wiosny chrześcijaństwa” i „cywilizacji miłości” oraz uczyć się od niego drogi do świętości przez bycie całym dla Maryi.

Inicjatorem Wielkiej Nowenny Fatimskiej jest Sekretariat Fatimski działający przy sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej w Zakopanem, który to otrzymał zgodę i błogosławieństwo od ordynariusza miejsca ks. kard. Stanisława Dziwisza, metropolity krakowskiego, jak również akceptację sanktuarium w Fatimie. Jednym z podstawowych celów na najbliższe lata, obok szerzenia nabożeństwa pierwszych pięciu sobót miesiąca, postawił sobie przygotowanie i prowadzenie nowenny przed 100-letnią rocznicą objawień.

Jak przebiegać będzie Wielka Nowenna Fatimska? Trwać będzie dziewięć lat: od 13 maja 2009 r. do 13 maja 2017 r. Są w niej dwa kręgi uczestnictwa. Pierwszy stanowią ci, którzy złożyli wobec Matki Najświętszej osobiste zobowiązanie czuwania w tym czasie przy Jej Sercu. Ich nazwiska będą uroczystie złożone na miejscu objawień w 100. rocznicę przybycia Maryi do Fatimy. Druga grupa to osoby, które z powodu przeszkód i trudności zaangażują się w nowennę w sposób

ograniczony. Ich uczestnictwo w nowennie będzie również nieocenione.

Poszczególne lata 2009-2017 podzielone są na okresy mocne i słabe. Te pierwsze, to okres od maja do października (czas objawień w Fatimie). W tym czasie zbieramy się, jeśli to możliwe, we wspólnocie tych, którzy pragną stać się „nowym pokoleniem” i w pierwszą sobotę miesiąca uroczystość spełniamy prośbę Matki Najświętszej o pocieszenie Jej zranionego Serca, a 13. dnia każdego miesiąca wspólnie celebруем uroczyste nabożeństwo fatimskie. W pozostałe miesiące czuwamy przy Niepokalanym Sercu Maryi w pierwsze soboty i (gdzie to możliwe) podczas nabożeństw fatimskich. Jest to jednak czas osobistej modlitwy, medytacji, lektury, a także mówienia innym o Fatimie i dzielenia się świadectwem swej maryjnej wiary.

Zapraszamy parafian do odprawiania Wielkiej Nowenny Fatimskiej. Będziemy razem pracować dla Matki Bożej. Będziemy wspierać się modlitwą. Życzymy Wam Czciociele Niepokalanego Serca Maryi aby ten okres przeżywania Wielkiej Nowenny Fatimskiej zaowocował w każdym z Was radością, pokojem i pewnością zbawienia.

Materiały potrzebne do odprawiania Wielkiej Nowenny Fatimskiej (ulotki, foldery, książki, modlitewniki, rozważania, opracowania tematyczne) można zamawiać, pisząc na adres: Sekretariat Fatimski, ul. Krzeptówki 14, 34-500 Zakopane. Tel. (018) 206 64 20 lub drogą internetową poprzez stronę: www.sekretariatfatimski.pl

Duszpasterze

W pierwsze soboty miesiąca zapraszamy na czuwanie modlitewne przed Najświętszym Sakramentem do kościoła św. Józefa.



Plan czuwań:

<i>sobota</i>	<i>grupa</i>
4.07.2009 r. –	„Oaza Rodzin”
1.08.2009 r. –	„Ruch Rodzin Szentszackich”
5.09.2009 r. –	„Wieczernik”
3.10.2009 r. –	„Różaniec Rodziców”
7.11.2009 r. –	„Zródło Życia”
5.12.2009 r. –	Młodzież

odpowiedzialny
p. M. Jarzębowska

p. M. Czernek i p. D. Dron
p. T. Osowska
p. E. Borowska
p. L. Dłużewska
A. Jarzębowska,
S. Dron, E. Koszałka

Wakacje



Panie Jezu,
 Wakacje to cudowna rzecz!
 Jest się wolnym:
 każdego ranka można obmyślać swój dzień.
 Można spotykać starych przyjaciół i poznawać nowych.
 Czego oczekujesz ode mnie, Panie,
 w czasie tych wakacji?
 Czy tylko tego,
 żebym roztaczał wokół siebie
 radość i przyjaźń?
 Naucz mnie, Panie Jezu,
 nie zapominać o nikim,
 bo rodzice i inni dorośli też potrzebują wakacji.
 Spraw, abym był wrażliwy
 na potrzeby otaczających mnie osób.
 Daj mi wiele pomysłów,
 jak szerzyć szczęście wokół siebie.
 Dziękuję Ci, Panie Jezu,
 z całego serca
 za radość życia i radość kochania!



OAZY WAKACYJNE 2009 W CARLSBERGU



- Oaza dla młodzieży: 11-27.07.09 r.; 10-26.08.09 r.
- Oaza (I⁰ + I⁰ bis) dla dorosłych i rodzin: 1-10.07.09 r.; 14-23.08.09 r.
- Oaza II⁰ dla dorosłych i rodzin: 11-27.07.09 r.;
- Oaza dla dzieci: 31.07. – 9.08.09 r.

Zapraszamy do „Marianum” na wakacje z Bogiem.

Blizsze informacje:

Ruch Światło-Życie, Kreuzweg 28, 67316 Carlsberg, tel. 06356/228, e-mail:
info@oaza.de, www.oaza.de

Ocalenie



Puszcza Kampinoska - piękne tereny dookoła, cisza i spokój. Okolica skrywa ośrodek w Piaskach Królewskich. Znajdują w nim schronienie matki i dzieci uciekające z domu przed przemocą. Im ta cisza i spokój potrzebne są najbardziej.

Elżbieta ma trójkę dzieci. Wykształcona kobieta z bardzo szacownej rodziny poślubiła uroczonego prawnika. Bardzo go kochała. Miłość przystoniła jej obraz rzeczywistości. Na początku były tylko niepokojące oznaki – jego bardzo złośliwe uwagi w towarzystwie znajomych, czasami lekceważące odpowiedzi. Z czasem jednak było coraz gorzej. Dochodziło do poważniejszych incydentów. W domu mąż robił awantury. Jego niekontrolowane napady złości stały się codziennością. Wreszcie uderzył ją po raz pierwszy. Trzymała maleńkie dziecko na rękach, nie miała się jak obronić. Potem przeproszał, przyniósł kwiaty i obiecał, że już nigdy więcej jej nie uderzy. Uwierzyła. Jego agresywne zachowanie powtarzało się częściej... Przed wyjściem do sklepu na zakupy zakładała ciemne okulary – ukrywała prawdę o ich małżeństwie. Długo była przekonana, że taki jest jej krzyż – mąż poślubiony przed Bogiem, którego obiecała kochać na dobre i złe. Uważała, że nadeszło „złe” i nie pozostaje nic innego, jak tylko znosić je w milczeniu.

Z czasem czara goryczy się ulewała. Zdarzało się, że coś komuś powiedziała. Bliscy byli przerażeni. Na pozór małżeństwo wyglądało idealnie. Wspaniała, wzorowa rodzina. Mąż troszczący się o zaspokojenie wszystkich potrzeb materialnych rodziny. Żona opiekująca się dziećmi.

Nikt nie wiedział, że Elżbieta musi prosić o pieniądze swoją najbliższą rodzinę. Mąż przestał ją utrzymywać. Gdy wracał do domu, żądał przygotowanych ciepłych posiłków. Kiedy ich nie było – dlatego, że nie było za co kupić produktów – obrywała.

Długo znosiła i ukrywała swoją tragiczną sytuację. Teraz wie, że o wiele za długo. Trudno jest opisać koszmar, który przeżyła – bicie, upokorzenie, wymuszanie współżycia, tezy męża wygłaszającego, że przecież jest jego żoną, więc może z nią robić co chce.

Bardzo trudno było jej podjąć ostateczną decyzję. Po pierwsze ze względu na powagę sakramentu, który ich połączył na zawsze. Dopiero później dowiedziała się, że w takich wypadkach Kościół dopuszcza separację

a w jej sytuacji dodatkowo było wiele powodów, by stwierdzić nieważność małżeństwa. Po drugie – bardzo się bała. Nie miała dokąd pójść. Nocowanie u najbliższych przyjaciół z trójką dzieci nie mogło trwać długo. Najbliższa rodzina mieszka za granicą, więc nie mogła się u niej schronić. Nie chciała martwić najbliższych. O wszystkim dowiedzieli się ostatni. Bała się tego, że nikt jej nie uwierzy. Przecież nie może być draniem ten czarujący, kłaniający się codziennie sąsiadom džentelmen, w elegancko skrojonym garniturze, pracujący w dobrej kancelarii.

Po ostatnim pobiciu zaczęło do niej docierać, że nie chce, aby całe jej życie tak właśnie wyglądało. Zaczęła szukać pomocy. Najważniejsze było znaleźć schronienie. O niczym więcej nie marzyła. Kiedy trafiła do Piasków Królewskich, do prowadzonego przez Fundację SOS Obrony Poczętego Życia ośrodka dla matek samotnie wychowujących dzieci i dzieci maltretowanych, dzieci Elżbiety płakały. Były ogromnie wystraszone i mimo pięknej pogody nie chciały bawić się na podwórku. Gdy do bramy podjeżdżał samochód, uciekały do domu. Miały wielki smutek w oczach. Stopniowo jednak zaczęły odyskiwać poczucie bezpieczeństwa, a Elżbieta miała wreszcie możliwość porządkowania swoich spraw osobistych. Korzystała z pomocy psychologa, prawników i innych życzliwych jej osób.

Dziś Elżbieta mieszka na drugim końcu Polski. Chce być jak najdalej od osoby, którą kiedyś tak mocno kocha-

ła, a która wyrządziła jej samej i jej dzieciom tyle niewyobrażalnego cierpienia. Otrzymała już rozwód cywilny. Sąd biskupi stwierdził nieważność jej małżeństwa. Jest szczęśliwa dlatego, że uciekła przed przemocą. Miała dokąd pójść. Znaleźli się ludzie gotowi jej pomóc. – *Niech kobiety zagrożone przemocą nie tracą czasu na złudzenia, niech mówią o tym, co się u nich dzieje, niech szukają pomocy. Niech robią wszystko, żeby wrócić do normalnego życia* – mówi Elżbieta.

PODZIĘKOWANIE

Pragnę gorąco podziękować Księdzu Proboszczowi za gościnne przyjęcie mnie w Polskiej Misji Katolickiej w Hamburgu i za możliwość wygłoszenia kazań wraz z przeprowadzeniem zbiórki na pomoc ofiarom przemocy domowej.

Równocześnie dziękuję wszystkim ofiarodawcom za materialne wsparcie dzieł, jakie prowadzi Fundacja SOS Obrony Poczętego Życia. 7 czerwca zebrałem 3.295,- €. Zebrana kwota została przeznaczona na pomoc samotnym matkom i dzieciom maltretowanym przebywających w ośrodkach Fundacji SOS.

Pragnę zapewnić o mojej wdzięczności i pamięci modlitewnej.

Ks. Ryszard Halwa

Jednym z miejsc, gdzie można znaleźć pomoc, jest prowadzony przez Fundację S.O.S. Obrony Poczętego Życia ośrodek w Piaskach Królewskich. Tu trafiła Elżbieta. Tu znajdują pomoc i wsparcie osoby uciekające z domu przed przemocą. Takich miejsc w Polsce jest więcej.

Fundacja SOS prowadzi domy samotnej matki w Bibieli k/Tarnowskich Gór i w Bysławiu k/Tucholi. W Piaskach Królewskich k/Warszawy jest

dom dla matek i dzieci maltretowanych (tu również jest ośrodek konferencyjno-szkoleniowy).

Dochód ze sprzedaży miesięcznika „Moja Rodzina” oraz kalendarzy ilustrowanych zdjęciami twarzy dzieci przeznaczony jest na utrzymanie domów samotnej matki oraz dla dzieci maltretowanych prowadzonych przez Fundację SOS.

Barbara Gabryś
Prezes Fundacji SOS

KALENDARIUM MISJI



♦ **4. rocznica śmierci Jana Pawła II** – Dnia 2.04.br. obchodzono w katedrze hamburskiej uroczystości upamiętniające 4. rocznicę śmierci Jana Pawła II. Przewodniczył ks. bp Norbert Werbs - sufragan hamburski. Słowo Boże wygłosił ks. prof. Andrzej Zwoliński z Krakowa. Po liturgii wierni udali się pod pomnik Ojca Świętego, gdzie złożono kwiaty, zapalono znicze i odmówiono modlitwę różańcową.

♦ **Występ zespołu „Duval” w Hamburgu** – W Niedzielę Miłosierdzia Bożego 19.04.br. uroczystości religijne na wszystkich mszach św. w naszej misji uświetnił zespół instrumentalno-wokalny „Duval” z Gdańska. Jeden z liderów tego zespołu p. Bogusław Olszanowicz mówił o miłosierdziu Bożym, potrzebie oraz wartości oso-

bistego świadectwa wiary i modlitwy w dzisiejszym zlaicyzowanym świecie.

♦ **Sakrament bierzmowania w naszej misji** – Radosnym wydarzeniem dla całej wspólnoty parafialnej było udzielenie sakramentu bierzmowania 103 młodym osobom w sobotę 25.04.br. Szafarzem sakramentu był ks. abp dr Werner Thissen – metropolita hamburski, który po raz pierwszy udzielał tego sakramentu w parafii polskiej. Jak podkreślił w swym wprowadzeniu, 103 kandydatów do bierzmowania jest liczbą rekordową w całym arcybiskupstwie; tym większa radość z tego wydarzenia. Cała uroczystość zakończyła się wspólnym spotkaniem na dużej sali parafialnej, gdzie młodzież otrzymała upominek – „Katechizm Kościoła Katolickiego”.

♦ **Pielgrzymka do Ziemi Świętej** -

W dniach 20-27.04.br. 48-osobowa grupa pielgrzymów z naszej misji, pod duchowym kierownictwem ks. Damiana, pielgrzymowała do Ziemi Świętej. Pielgrzymi odwiedzili miejsca związane z życiem i działalnością Jezusa Chrystusa i Maryi.

♦ **Nabożeństwo fatimskie w naszej misji** -

W środę 13 maja br. rozpoczęliśmy w kościele św. Józefa celebrację mszy św. połączonych z nabożeństwem fatimskim a kończących się procesją świateł. Zapraszamy parafian na te nabożeństwa, które są odprawiane każdego 13. dnia danego miesiąca, do października włącznie.

♦ **Nabożeństwo fatimskie w katedrze** -

W sobotę 16.05.br. w katedrze hamburskiej celebrowana była przez ks. abp. Wenera Thissena i duszpasterzy misji obcojęzycznych msza św. połączona z nabożeństwem fatimskim. W liturgii brali udział katolicy z misji portugalskiej, chorwackiej, włoskiej, polskiej i z parafii niemieckich. Wielojęzyczne nabożeństwo ukazało bogactwo katolickiego Kościoła w metropolii Hamburg. Procesja w blasku świec ulicami miasta zakończyła całą uroczystość.

♦ **Wystawa poświęcona Janowi**

Pawłowi II - Z okazji 89. rocznicy urodzin sługi Bożego Jana Pawła II 16.05.br. zorganizowano w domu parafialnym wystawę małego formatu poświęconą Jego życiu i działalności. Na wystawę składają się zdjęcia archiwalne, kolorowe albumy z pielgrzymek, kalendarium oraz spisane myśli Jana Pawła II. Z tej okazji gościł

w misji p. Waław Maślanka, autor książki pt. „Bajka dla Jana Pawła II”.

♦ **Ferie dla dzieci w Paryżu** -

W dniach 18-21.05.br. 48-osobowa grupa dzieci i opiekunów z naszej misji pod przewodnictwem ks. Henryka udała się na wyprawę do Paryża i Disneylandu. Zobaczono najciekawsze miejsca w Paryżu, jak katedrę Notre Dame, kaplicę cudownego medalika, łuk Triumfalny, Champs Elysees, sławną Operę i wiele innych miejsc. Wyjątkową atrakcją dla dzieci był park rozrywki Disneyland.

♦ **Dzień skupienia w Nütschau** -

Dnia 23.05.br. grupa modlitewna „Źródło Życia” przeżywała swój dzień skupienia w klasztorze benedyktyńskim w Nütschau. Odbył się on w ramach przygotowania do Świąt Zesłania Ducha Świętego. Opiekę duchową nad 14-osobową grupą sprawował ks. Damian.

♦ **Finał konkursu biblijnego** -

Dnia 30.05.br. w ośrodku polonijnym „Concordia” w Herdorf-Dermbach odbył się finał konkursu biblijnego, którego tematem przewodnim było „życie św. Pawła w Dziejach Apostolskich”. Z naszej misji brały udział w końcowej fazie konkursu Liliana Grochocka i Barbara Malawko zajmując kolejno 5. i 6. miejsce na ponad 300 uczestników konkursu z całych Niemiec. Gratulujemy.

♦ **Występ zespołu „Non Dictis”** -

W pierwszy i drugi dzień Świąt Zesłania Ducha Świętego liturgię w naszej misji ubogacił występ zespołu wokalnoinstrumentalnego „Non Dictis” z Tczewa.

◆ **I Komunia św.** – W soboty 6. i 13.06.br. na mszach św. o godz. 10.30 w kościele św. Józefa odbyły się w naszej wspólnocie parafialnej uroczystości przyjęcia dzieci do I Komunii św. Przygotowywało się 76 dzieci a w naszej parafii przystąpiło 45.

◆ **Gość w misji** – W niedzielę 7.06.br. gościliśmy w naszej misji ks. Ryszarda Halwę SAC, założyciela Fundacji SOS Obrony Poczętego Życia. Ks. Halwa wygłosił Słowo Boże na wszystkich mszach św., zapoznał nas z dziełem fundacji i przy wyjściu z kościoła zbierał ofiary na ten cel (patrz s. 12).

◆ **Dzień sportu** – W sobotę 13.6.br. obchodzono po raz pierwszy w Parafialnej Szkole Sobotniej *Dzień Sportu*. Nauczyciele ze zmiany przedpołudniowej wraz z rodzicami przygotowali dla dzieci w różnym wieku mnóstwo zabaw i konkursów. Rodzice zadbali także o oprawę kulinarną – były napoje, grill, kawa, ciasto i inne słodczyce. Na zakończenie wręczono zwycięzcom dyplomy i nagrody.

◆ **Koncert na „powitanie lata”** – W sobotę 20.06.br. w kościele św. Józefa odbył się koncert w wykonaniu artystów polskich mieszkających w Hamburgu. Wykonawcami byli: Michał Niemczyk (obój), Malwina Krajecka (skrzypce), Karolina Krajecka (wiolonczela), Medard Krajecki (kontrabas), Krzysztof Składanowski (organy) oraz orkiestra kameralna „Polonijne Forum Smyczkowe” pod kierownictwem Tomasza Łukasiewicza. Artyści zaprezentowali utwory m.in. W. Lutosławskiego, A. Jarzębskiego, G. Händla i innych kompozytorów.

◆ **Polonijne Spotkanie Młodych w „Concordii”** – W sobotę 27.06.br. 65-osobowa grupa młodych pod opieką ks. Damiana udała się do polonijnego ośrodka „Concordia” w Herdorf-Dermbach aby uczestniczyć w spotkaniu młodych Polaków z całych Niemiec. Hasłem przewodnim spotkania było: *„Dla mnie żyć to Chrystus”*. Gościem specjalnym w „Concordii” był ks. abp Mieczysław Mokrzycki – metropolita lwowski.

◆ **Wycieczka do Legolandu** – W sobotę 4.07.br. grupa dzieci z kl. 3 i 4 z Parafialnej Szkoły Sobotniej udała się pod opieką duchową ks. Henryka i s. Marty do Legolandu.

◆ **Spotkanie służby liturgicznej** – W sobotę 11.06.br. odbyła się msza św. kończąca rok szkolno-duszpasterski 2008/09. Wzięli w niej udział ministranci i lektorzy ze swoimi rodzinami oraz „szafarze nadzwyczajni”. Po liturgii odbyła się wspólna agapa na dużej sali parafialnej.

◆ **Zakoczenie roku szkolno-katechetycznego** – W sobotę 11.06.br. odbyło się uroczyste zakończenie zajęć w Parafialnej Szkole Sobotniej w roku szkolnym 2008/09. O g. 10.00 odbyła się akademie, w której udział wzięli Konsul Generalny RP w Hamburgu p. Andrzej Osiak i Wicekonsul p. Jerzy Kaczmarek. Po mszy św. sprawowanej w kaplicy szkolnej rozdano dzieciom świadectwa.

◆ **Wypoczynek wakacyjny** – W czasie wakacji letnich młodzież z naszej misji udała się pod przewodnictwem ks. Damiana do Lourdes, Barcelony i La Salet a dzieci wraz z s. Martą do Rabki.

Liturgiczne wprowadzenie w urząd proboszcza



W niedzielę 10 maja 2009 r. o g. 11.30 w kościele św. Józefa miało miejsce liturgiczne wprowadzenie w urząd proboszczowski ks. dr. Jacka Bystrona. Obrzędu tego dokonał ks. prałat Stanisław Budyń – rektor PMK w Niemczech w obecności ks. bpa Hansa Jochena Jaschke i ks. kanonika Tomasza Patoki – delegata bpa Jana Bernarda Szlagi, ordynariusza pelplińskiego.

Na początku mszy św. Ksiądz Rektor odczytał dekret metropolity hamburskiego mianujący ks. dr. Jacka Bystrona proboszczem PMK w Hamburgu. Następnie, według przepisanej prawem kanonicznym obrzędu, ks. Jacek Bystron wypowiedział stosowne na tę uroczystą chwilę teksty liturgiczne. Po zakończonej ceremonii parafianie, wyrażając spontanicznie swą radość gromkimi brawami, obdarowali Księdza Proboszcza kwiatami.

Na zakończenie uroczystości odbyło się spotkanie na dużej sali parafialnej, gdzie parafianie składali Ks. Proboszczowi serdeczne życzenia.

* * *

Terminarz parafialny



Lipiec 2009

6-18.07.br. – przebywać będą w naszej misji na praktyce duszpasterskiej dwaj klerycy z Wyższego

Seminarium Duchownego w Pelplinie.

13.07.br., g. 19.00 – msza św. i nabożeństwo fatimskie z procesją światła.

17-26.07.br. – wyjazd wakacyjny dla młodzieży do Lourdes, Barcelony, La Salet.

18-31.07.br. – wakacje dla dzieci w Rabce.

Sierpień 2009

13.08.br. g. 19.00 – msza św. i nabożeństwo fatimskie z procesją świateł.

16.08.br. – autokarowa pielgrzymka na uroczystości odpustowe do Hanoweru z okazji Wniebowzięcia NMP.

21-24.08.br. – odwiedzi naszą parafię ks. bp prof. dr hab. Jan Bernard Szłaga, ordynariusz diecezji pelplińskiej.

29.08.br. – rozpoczęcie zajęć w Parafialnej Szkole Sobotniej po przerwie wakacyjnej (St. Ansgar-Schule, Bürgerweide 33). Zapraszamy dzieci do grupy przedpołudniowej na g. 9.30 lub do grupy popołudniowej na g. 14.00. Zapisy u wychowawców.

Wrzesień 2009

1.09.br. – rozpoczęcie katechezy w dzielnicy HH-Neu-Allermöhe (Otto-Grott-Str.84); dla dzieci kl.0-4 o g. 16.30, dla młodzieży kl.5-8 o g. 17.00 lub g. 17.45.

13.09.br. g. 18.00 – msza św. i nabożeństwo fatimskie z procesją świateł.

19-23.09.br. – będziemy gościli w misji p. dr. Mieczysława Guzewicza, członka Komisji ds. Rodziny przy Konferencji Episkopatu Polski.

21-25.09.br. – kurs przedmałżeński dla narzeczonych. Zapisy na pierwszym spotkaniu o g.19.30.

25.09.-8.10.br. – pielgrzymka parafialna do Lourdes, Fatimy, Santiago de Compostela, Toledo.

26-27.09.br. – gościć będziemy w naszej misji 30-osobowy zespół dziecięcy „Promyczki” z Polski.

Październik 2009

9.10.br. – rozpoczęcie katechezy przygotowującej młodzież (14-16 lat) do sakramentu bierzmowania.

13.10.br., g. 19.00 – msza św. i nabożeństwo fatimskie z procesją świateł.

24-25.10.br. – będziemy gościli w naszej misji p. dr Wandę Półtawską z Krakowa.

Listopad 2009

21.11.-6.12.br. – pielgrzymka parafialna do Meksyku i na Kubę.

Szczegóły i relacje z poszczególnych wydarzeń i uroczystości zamieszczamy na stronie internetowej misji: www.pmk-hamburg.de



Wydawca: Polska Misja Katolicka, Gr. Freiheit 41, 22767 Hamburg, e-mail: biuro@pmk-hamburg.de
Redaguje zespół ks. dr Jacek Bystron, Henryk Koszałka, s. Marta Krzych, ks. Damian Lewi - ski, Marlena Mallek, ks. Henryk Róski.
 Szata graficzna: Małgorzata Orzechowska. Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów. Cena: ofiara na pokrycie kosztów druku.

Polska Misja Katolicka w Hamburgu

Gr. Freiheit 41, 22767 Hamburg, tel. 040/310040, fax: 040/18016453
e-mail: biuro@pmk-hamburg.de; www.pmk-hamburg.de

LITURGIA

MSZA ŚW. W NIEDZIELE I ŚWIĘTA

W każdą niedzielę i święto:

10.15 HH-Altona, St. Joseph-Kirche, Gr. Freiheit 41

11.30 - " -

15.00 - " -

18.00 - " -

13.00 HH-Rothenburgsort, St. Erich-Kirche
Marckmannstr. 40

16.30 HH-Rahlstedt, Mariä-Himmelfahrt-Kirche
Oldenfelder Str. 25

20.00 HH-Langenhorn, Hl. Familie-Kirche,
Tannenweg 24 a

W każdą IV. niedzielę miesiąca:

16.30 HH-Bergedorf Neu Allermöhe, St.
Edith-Stein-Kirche, Edith-Stein-Platz 1

MSZA ŚW. W CIĄGU TYGODNIA

- poniedziałek, środa – g. 19.00

- wtorek – g. 10.30

- czwartek i piątek – g. 8.30 i 19.00

- sobota – g. 16.30 (*szkolna, świąteczna*)
kaplica St. Ansgar, Bürgerweide 33
– g. 18.30 k+ św. Józefa

SPOWIEDZ:

15 minut przed każdą Mszą św.

NOWENNA DO M.B. NIEUSTAJĄCEJ POMOCY

środa – g. 18.30

NABOŻEŃSTWO DO MIŁOSIERDZIA BOŻEGO

piątek – g. 18.45

NABOŻEŃSTWO DO NIEPOKALANEGO SERCA NMP

1. sobota miesiąca – g. 19.30

PORADNICTWO:

Prawnik: poniedziałek i środa od g. 17.00

Poradnia socjalno-psychologiczna: środa
g. 16.00-19.00

Poradnia naturalnego planowania rodziny:
poniedziałek, g. 17.00-19.00

GRUPA MODLITEWNA WSPARCIA „WIECZERNIK”:
sobota g. 15.00

GRUPA AA: tel. 0176-29836180

DUSZPASTERSTWO

Telefon do biura	t. 310040
Ks. dr Jacek Bystron (proboszcz)	t. 18037391
Ks. Henryk Różański	t. 41548019
Ks. Damian Lewiński	t. 32845991
Siostry Wspólnej Pracy	t. 75062074

BIURO PARAFIALNE

Czynne w dni robocze:

- przed południem

poniedziałek – czwartek g. 9.00 – 12.30

piątek g. 9.00 – 12.00

- po południu

wtorek g. 14.00 – 16.00

czwartek g. 15.00 – 18.00

KATECHEZA

Dzieci przedszkolne w domu parafialnym:

- niedziela g. 15.50

w St. Ansgar-Schule, Bürgerweide 33:

- sobota g. 9.30 lub 14.00

Parafialna Szkoła Sobotnia – dzieci 4 -14 lat:

St. Ansgar-Schule, Bürgerweide 33:

- sobota g. 9.30-12.30 lub 14.00-16.20

Dzielnica Bergedorf - Ökumenisches Haus, Otto-Grot-
Str. 84-86; katecheza we wtorek:

I. Dzieci w wieku 4-6 lat, g. 16.30-17.00

- klasy 1-2, g. 17.00-17.30

- klasa 3, g. 17.30-18.15

- klasa 4, g. 18.15-19.00

II. Młodzież kl. 5-8, g. 17.00 lub 17.45

BIBLIOTEKA PARAFIALNA: niedziela g. 11.00-
13.00

KOŁO KOBIEC KATOLICKICH: wtorek g. 10.30

RUCH RODZIN NAZARETAŃSKICH: czwartek g.
19.45

GRUPA MODLITEWNA ŹRÓDŁO ŻYCIA: niedziela g.
19.00

GRUPA MŁODZIEŻOWA: piątek g. 19.30

KOŁO PRZYJACIÓŁ RADIA MARYJA: 2. środa
miesiąca g. 19.00

CHÓR PARAFIALNY: czwartek g. 19.45

Festyn parafialny – W niedzielę 21.06.br. zorganizowano w naszej misji pierwszy festyn parafialny. Organizatorzy festynu zadbali o rozrywkę dla dzieci a także o stronę kulinarną. Były polskie potrawy, a więc: żurek, bigos, pierogi, kołduny, barszcz i inne pyszności. Przy muzyce biesiadnej bawiono się do g. 20.00. Należą się wielkie podziękowania organizatorom festynu.



Wakacyjny wyjazd młodzieżowy – W czasie ferii majowych (16-23.05.br.) grupa młodzieży i opiekunów z naszej parafii przebywała w rekolekcyjnym ośrodku diecezji radoskiej w Turno k. Białostrzegów. W czasie wyjazdu nawiedzono grób śl. Bożego ks. Popiełuszki, zwiedzono Muzeum Powstania Warszawskiego a także realizowano program rekolekcyjny, który przygotował i prowadził ks. dr Sławomir Płusa.



Koncert organowy – W sobotę 2.05.br. odbył się w kościele św. Józefa koncert organowy w wykonaniu Vincenta de Pol. Artysta zaprezentował utwory polskie pochodzące z XIII wieku, jak „Bogurodnicę”, „Gaude Mater Polonia”. W dalszej części koncertu zabrzmiały utwory kompozytorów europejskich: J.S. Bacha, D. Bedard`a, D. Schostakowicza, E. Elgara, w tym i polskich – M. Surzyńskiego oraz W. Kilara. Koncert ten doskonale ukazał wkład polskich twórców w dziedzictwo kulturowe Europy.



Uroczystość Bożego Cia-

ła – W czwartek 11.06.br. obchodziliśmy w misji Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Pańskiej. Mszy św. koncelebrowanej przewodniczył i Słowo Boże wygłosił proboszcz parafii ks. dr Jacek Bystron. Następnie odbyła się wewnątrz kościoła procesja teoforyczna do dwóch specjalnie przygotowanych na tę uroczystość ołtarzy.



Odpust parafialny – W niedzielę 3.05.br. obchodziliśmy odpust Matki Bożej Patronki naszej misji. Sumę odpustową o g. 11.30 celebrował ks. dr Sławomir Płusa – profesor WSD w Radomiu. Uroczystego charakteru temu świętu dodała obecność Paulina z Jasnej Góry – o. Lukasz, który głosił Słowo Boże na wszystkich mszach św. a dzieci i młodzież deklamowała okolicznościowe wiersze.



Bierzmowanie w parafii – W sobotę 25.04.br. liczna, bo 103-osobowa grupa młodzieży z naszej misji przyjęła sakrament bierzmowania. Szafarzem sakramentu był ks. abp dr Werner Thissen, metropolita hamburski.